

„Mój przyjaciel Masaj” — spotkanie autorskie z Elżbietą Wiejaczką — relacja

W piątkowy wieczór, 23 stycznia w auli Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Gorlicach odbyło się spotkanie z Elżbietą Wiejaczką, autorką książki *Mój przyjaciel Masaj*. Rozmowę poprowadziła dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorlicach, Joanna Kalisz-Dziki. Sala wypełniona była po brzegi, a atmosfera — pomimo styczniowej pory — ciepła, przesycona afrykańskimi historiami i obrazami.

Urodzona w Gorlicach Elżbieta Wiejaczka, z wykształcenia biologka, filozofka, antropolożka kulturowa i dziennikarka, pracuje jako pilotka wypraw (przede wszystkim afrykańskich), podróżuje, pisze książki. Wieczór rozpoczął się opowieścią o poszukiwaniu życiowej drogi, zdobywaniu wykształcenia i narodzinach pasji do wypraw w głąb Afryki. Okazało się, że na proste pytanie: „Jak to się wszystko zaczęło?” nie ma prostych odpowiedzi. Pierwsza podróż do Afryki, którą odbyła 20 lat temu, była spełnieniem nastoletniego marzenia, ale też ukształtowała późniejszą ścieżkę edukacyjną i karierę naukową gościni spotkania. Miłość do Afryki motywuje ją nieustannie do zdobywania wiedzy i badań naukowych (praca magisterska traktująca o migracjach Masajów; praca doktorska będąca studium długotrwałych intymnych relacji Masajów i białych kobiet), a teoretyczna wiedza jest sprawdzana i „aktualizowana” w praktyce, czyli podczas kolejnych pobytów w społeczności Masajów w Tanzanii.

Elżbieta Wiejaczka barwnie opowiadała o historii przyjaźni z Isają, poznanym na Zanzibarze Masajem pochodzącym z tanzańskiego buszu. Relacja z Isają i jego rodziną jest osią przewodnią książki, przybliżającej jednocześnie życie masajskiej społeczności. Wiąż z Isają, uczestniczenie w rytmie codziennego życia, zaowocowało zaufaniem rodziny do białej kobiety z Polski. Członkowie zaprzyjaźnionej rodziny stali się jej przewodnikami kulturowymi oraz nieocenioną pomocą w nawiązywaniu kontaktów z Masajami, pozostającymi w trwałych relacjach z białymi kobietami. Związki te były przedmiotem badań doktorskich Elżbiety Wiejaczki. Z opowieści autorki przebijał zachwyt ludźmi i przyrodą Afryki, doświadczeniem głębokiej wspólnoty życia, szczególnie w kręgu kobiet (niesamowita relacja z porodem), gdyż Masajowie są społecznością silnie patriarchalną. Afrykańskie przygody to też wzruszające zbiegi okoliczności (np. spotkanie po 14 latach Marcusa — ucznia kenijskiej szkoły, któremu Elżbieta Wiejaczka udzielała korepetycji pracując jako wolontariuszka). Opowieści ilustrowały zdjęcia z życia codziennego i niecodziennego Masajów, które były wyświetlane na dużym ekranie dla uczestników spotkania. Mogli oni usłyszeć odpowiedzi na ciekawe pytania zadawane przez moderatorkę, między innymi o zaskoczenia, rozczarowania, stereotypy na temat Masajów. Czy Masaj musi zabić lwa, aby stać się mężczyzną? Czy kobiety masajskie mogą nosić długie włosy? Dlaczego Masajowie wybijają sobie zęby? Czy Masajowie porywają kobiety? Gościni zdradziła przy tej okazji, krążące wśród Masajów postkolonialne stereotypy na temat białych ludzi. Opowiadała też o niezrealizowanym pomysle na biznes w progu jednego z tanzańskich parków narodowych oraz jak to jest być brokerem kulturowym, który tłumaczy różnice kulturowe białym kobietom pozostającym w trwałych relacjach z Masajami. Uczestnicy spotkania pytali m.in. o pogrzeby i kult zmarłych, poruszali problem braku wody i budowy studni oraz kwestie wielożenstwa Masajów. Gościni pozdrowiła zgromadzonych na sali w języku suahili, którego wciąż się uczy. Spotkanie zwińczyły indywidualne rozmowy z autorką połączone z wpisywaniem dedykacji do świeżo zakupionych książek. Nie brakło też osobistych, serdecznych spotkań.

Elżbiecie Wiejaczce dziękujemy za niezwykłą podróż do świata Masajów, a czytelników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorlicach zachęcamy do lektury książki *Mój przyjaciel Masaj*.

Organizatorem spotkania była Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Gabryela w Gorlicach. Wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez wsparcia i pomocy Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. I. J. Paderewskiego w Gorlicach oraz Księgarni Mieszko. Dziękujemy!

Szczególne podziękowania kierujemy do Dyrektora Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. I. J. Paderewskiego w Gorlicach — pana Henryka Rąpały wraz z Zespołem za gościnę.



